

Ciężka przeprawa wunderteamu na White City

Polska-W. Brytania 51:48

Anielki
prowadza 30:25
Zimny — 13.15,6
na 3 mile
Sidło — 82,54
w oszczepie

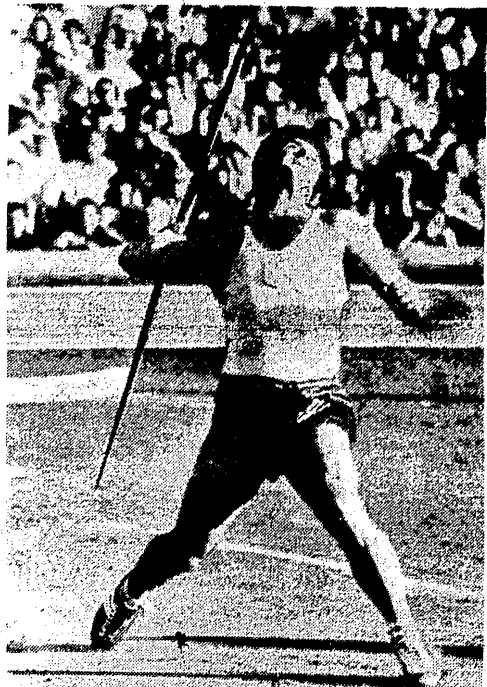
Sobota

**PRZEGLĄD
SPORTOWY**

15 SIERPNIA 1959 R. Nr 143 (3376) Rok założenia 1921
CENA 80 groszy
REDAKCJA WARSZAWA UL. MOKOTOWSKA 24
ADMINISTRACJA Centrala 81241 i 81242 Dział Informacji 89108

Rekord Europy — Rowe 18,59 w kuli

Angielska mila polskim specjałem



Na stadionie White City Janusz Sidło pokazał znów wysoką klasę. Fot. „PS” M. Szymkowski

Red. Jacek Samulski telefonuje:
LONDYN, 14.8. (tel. wł.). Wśród ogólnego zainteresowania sportowej opinii Londynu oraz nie mniejszego polskich kibiców lekkoatletycznych w kraju, rozpoczął się w piątek na stadionie White City w Londynie mecz Wielka Brytania — Polska. Po pierwszym dniu tego pasjonującego meczu w konkurencjach męskich prowadzą Polacy 51:48, natomiast w kobiecych prowadzenie objęły Angielki 30:25.

Od nerwowej niepewności o losy meczu po pierwszych konkurencjach do słów wielkiego zachwytu wiodła droga tego atrakcyjnego spotkania. Młodzi Polacy na londyńskim stadionie nie mogli przemiennie radości, kiedy zwycięstwa Anglików sunęły jak lawina. Po sukcesie Matthews na 120 yd. przyszedł niepożądany sukces naszych przeciwników na 100 yd. potem na 440 yd. i wreszcie prawdziwa bomba w postaci nowego rekordu Europy

Rowe'a w kuli „amerykańskim” wynikiem 18,59. Prowadzenie szybko objęli gospodarze i to nawet różnica dochodząca czasem do 13 pkt. W tym momencie z pewnością nie było nikomu trudno przewidzieć, że zwycięstwo nie znałoby się na polskiej lekkoatletyce. Angielska część widowiska zdążyła bowiem jeszcze ochłodzić po sukcesach swoich pupiłków, jak się wydawało sięgających pewną ręką po zwycięstwo, kiedy najpierw Sidło dał znać, że z Polakami to nie przelewi.

BURZA nie pozwoliła grać piłkarzom Warszawy i Śląska

KATOWICE, 14.8. Mający się odbyć w piątek na stadionie Śląskim mecz piłkarski o Puchar Kaluzji pomiędzy reprezentacją Śląska i Warszawą został odwołany przez Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej w ostatniej chwili. Niechcąc, gdy na trybunach znajdowało się już kilka tys. widzów, a u bram stadionu czekało dalszych kilka tysięcy, jako oficjalny powód odwołania meczu podano, że silna ulewa, która przeszła nad Śląskiem na dwie godziny przed rozpoczęciem spotkania, roznieściła, jakie wytworzyło się na trybunach po odwołaniu meczu, grupy chuliganów wykorzystując zamieszanie, jakie powstało w związku z odwołaniem meczu, rozpoczęły wybijanie szyb i niszczenie ławek. Decyzja Śląskiego OZPN jest nieuzasadniona. Mowa o bójce, a nie o ataku na trybunę, która w doskonałym stanie i w zupełności nadawała się do rozegrania spotkania. (PAP)

Jego oszczep poszybował na odległość na Wyspie Brytyjskiej: tylko raz oglądano, 82,54 — to była pierwsza wizytówka Polaków, wypisana oszczepem kapłana naszej drużyny. O ile dotychczasowe podrażniki były oglądane z wielkim zainteresowaniem, o tyle na bieg na 3 mile czekano z niezwykłym zniecierpliwieniem. Trzeba znać angielskie tradycje biegowe, aby należało ocenić przywiązanie wyspiarzy do pojedynków biegowych. W tym biegu wystawili oni obecnie czołową swą parę Ibbotson — Eldon, poświęcając w dużej części losy sobotniego biegu na 6 mil. A z naszej strony Zimny i Jocheman mieli udowodnić, że polska szkoła biegowa to również nie było co. Można sobie wyobrazić w jakim nastroju rozpoczynał się ten bieg.

DOKONCZENIE 123 pod „PROWADZIMY”

Mistrz Europy SERGIEJ POPOW wygrywa maraton na II Spartakiadzie ZSRR

MOSKWA, 14.8. (tel. wł.). W piątek wieczorem zakończył się na stadionie w Łuznikach

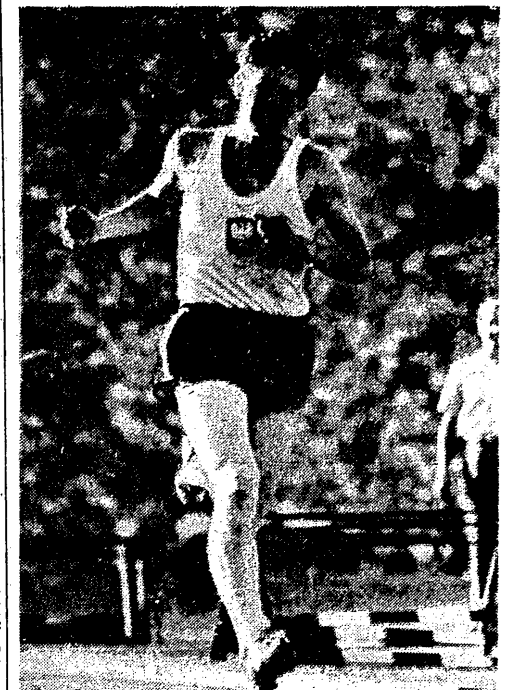
Sensacje na ringu Spartakiady

MOSKWA, 14.8. Wiele tysięcy widzów przybyło do Pałacu Sportu, gdzie w piątek rozegrano walki półfinalowe turnieju bokserskiego. Sensacja turnieju jest porażką Włochów, którzy w eliminacjach i ćwierćfinałach, w półfinałach odpadli między innymi medalistów olimpijskich z Melbourne i Litwin Mitrastas, który w walce półfinałowej przegrał z punkty Kadetowowi. Sensacyjną sensacją zwycięstwo odniósł jeszcze w ćwierćfinałach Krasnow, pokonując dwukrotnego mistrza Europy Abramowa. W wyniku piątkowych pojedynków do finałów weszli następujący zawodnicy w kolejności wag od najmniejszej do największej: Botwinnik (Białoruś) — Omarow (Kazachstan), Iwanow (RFSRR) — Chatulidze (Gruzja), Kwanili (Gruzja) — Nikanorow (Moskwa), Diergusow (RFSRR) — Kokożkin (Leningrad), Crejman (RFSRR) — Tumisz (Litwa), Tamulis (Litwa) — Walsztajn (Moskwa), Wasin (Leningrad) — Lagutin (Moskwa), Popenchenko (Leningrad), Chatienycz (Białoruś) — Krasnow (Kazachstan), Krasnow (Litwa) — Konołow (Leningrad). W turnieju bokserskim, Spartakiadę nie startuje z powodu kontuzji 2 mistrzów Europy — lekkoopierśni „Jensbarian” i „Fredin” Skatow. Z powodu grypy nie bierze również udziału wicemistrz Europy i Łuczny — „Kogut” Grigoriew (PAP)

lekkoatletyczne mistrzostwa ZSRR i II Spartakiady Narodów ZSRR. W dniu tym rozegrano 9 finałów. Tytuły mistrzowskie zdobyli: Jurij Pietrow (200 m ppł.), Jonas Pipine (1500 m), Piotr Bołotnikow (5000 m), Wiktor Cybulenko (oszczep), Sergiej Popow (maraton), Ukraina (sztafeta 4 x 100 m), Leningrad (sztafeta 4 x 400 m) oraz rekordzistka świata Birute Kaledene (oszczep kobiet) i Moskwa (sztafeta 4 x 200 m kobiet).

Najciekawszą konkurencją był bieg maratonski, w którym uczestniczyło 125 zawodników, a ukończyło tylko 73. Norma, która zaliczała do punktacji drużynowej wynosiła 2 godz. 25 min. Aż 51 zawodników widząc po kilkunastu kilometrach, że normy nie wypelnia, zrezygnowało z dokończenia biegu, a jednego biegacza dyskwalifikowano. Na maratonie potknęła się reprezentacja Moskwy, która prowadziła w punktacjach drużynowej przez ostatnie 4 dni, a po maratonie spadła na 3 miejsce za Leningradem i reprezentacją RFSRR, wyprzedzając Ukrainę, Białoruś i Litwę, dla której 8 miejsce w Spartakiadzie jest wielkim sukcesem. Sergiej Popow, mistrz Europy prowadził w biegu maratonie od startu do mety, mając na pierwszym 5 km czas 16:25, drugich 5 km 15:40 i trzecich 15:40 i trzecich 15:40. Potem tempo spadło i uzyskał ostatecznie 2 godz. 21 min. 54,2 sek. W biegu na 5 km prowadził na zmianę Bołotnikow i Arsyntuk, który na metę również wbiegł niemal z tym samym czasem. (PAP)

DOKONCZENIE 123 pod „SPARTAKIADA”



Tradycyjna angielska konkurencja — 1. mila, stała się tym razem tupelem Zbigniewa Ortywala. Fot. „PS” M. Szymkowski



Kazimierz Zimny był w Londynie o krok od rekordu świata na 3 mile. Fot. „PS” E. Warminski

Mistrzstwa wiosłarek rozpoczęte

POLSKIE OSADY walczą w repesażach

WE francuskiej miejscowości Macon rozpoczęły się w piątek wiosłarskie mistrzostwa Europy kobiet. Oto relacja z pierwszego dnia mistrzostw przekazana nam przez wiceprezesa Polskiego Związku Towarzystwa Wiosłarskich Jerzego Borkowskiego:

W piątek odbyły się przedbiegi tylko w trzech konkurencjach — skiffie, dwójkach podwójnych i czwórkach ze sternikiem. W pozostałych konkurencjach zgłoszone akurat tylko osady, ile jest torów na torze w Macon — po pięć, a więc wszystkie osady będą walczyły w niedzielę w finałach.

W pierwszym dniu startowały obie polskie osady. W czwórkach ze sternikiem Polska wylosowała przedbieg drugi, w którym startowały osady ZSRR

i Rumunki. Ponieważ reprezentacja Rumunii nie przybyła jeszcze do Macon nasze dziewczęta walczyły tylko z ZSRR. Kiedy stało się jasne, że faworytki mistrzostw mają zdecydowaną przewagę, Polki zwolniły, traktując bieg raczej, jako ostry trening przed sobotnim repasem.

W drugim przedbiegu tej kategorii wygrały Węgierki zwyciężając osadę Niemiec, CSR i Szwecji. Ponieważ FISA postanowiła dopuścić Rumunki do repasów, jeżeli przybędą do soboty do Macon, w repasach nasze wiosłarki będą musiały wywalczyć miejsce w pierwszej trójce, co da im awans do finału. Jak wynika z naszych obserwacji, szansa jest zupełnie realna.

W dwójkach podwójnych Polki wylosowały znowu najsl-

niejszy przedbieg. Po zajętej walce miejsce w finale wywalczyły wiosłarki radzieckie, na-

DOKONCZENIE 123 pod „WIOSŁARKI”

DOKONCZENIE 123 pod „SZOSOWY”



Pojedynek bramkarza Wisły Karczewskiego z Hachorkiem zakończony interwencją sędziego, z powodu nieprzepisanego ataku napastnika — Guardi. Fot. „PS” M. Szymkowski

PREZES

RADY MINISTRÓW
ufundował

NAGRODĘ
DLA ZWYCIĘZCY

XVI TOUR DE POLOGNE

PREZES. Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz ufundował nagrodę dla zwycięzcy XVI Tour de Pologne.

Poza tym wpłynęło wiele cennych nagród ufundowanych przez ministrów: Górniczego i Energetyki, Handlu, Wewnętrznego, Komunikacji, Przemysłu Chemicznego, Przemysłu Lekkiego, Spraw Wewnętrznych i Żeglugi.

Wpłynęły również cenne nagrody ufundowane przez

kierownictwo naszego sportu, a mianowicie przez Prezydenta Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Przewodniczącą Komitetu Olimpijskiego, Związków etapów warszawskiego otrzymała nagrodę Przewodniczącego Stołecznej Rady Narodowej. Wiele nagród od instytucji społecznych, zakładów pracy i redakcji sportowych o których wspomnieliśmy na poprzednim numerze, które czekały na następnego kolarza XVI Wyścigu Dookoła Polski.

A nuż tym razem Polacy?

Ponad 100 kolarzy walczyć będzie w ZANDVOORT o tytuł najlepszego na świecie

AMSTERDAM 14.8. (tel. wł.). Zandvoort to niewielkie miasteczko, hoteli i pensjonatów nad morzem. Z Amsterdamu leżące nie do miasta tegorocznych szosowych mistrzostw świata bardzo wygodnie i tylko 16 km. Z okna pocągu widać długie, wieloboczne plantacje słynnych tulipanów oddzielone od siebie polami owsa, który chroni kwiaty od zadrzałego morskiergo wiatru.

W Harlemie na głównej ulicy w hotelu St. Jean mieszkają nasi kolarze. Hotel jest niewiel-

ki, nie bardzo efektowny, ale jak każdy holenderski hotel wygodny i schludny.

Z Polakami zamieszkał jedynie kolarz NRD. Bogactwo federacji, jak np. francuska, włoska czy belgijska zarezerwowany miejsca w hotelach w Zandvoort. Są one oczywiście znacznie droższe, położone nad samym morzem.

Polacy przyjechali do Harlemu w środę w nocy. W czwartek rano mieli tu pierwszy lekki trening. Każdy trenował jak chciał. Podobnie na „przekleś” tylko 80 km. Trening na całej trasie sobotniego wyścigu był niemożliwy. Ruch kolarzy obfity, ale bowiem normalnie i o jedwie między tyłkami rowerów setkami aut, które dojeżdżały do plaży — nie było mowy.

Na pierwszym treningu w otwartym Polacy spotkali Szwedów, Francuzów. Byli też jak zawsze hałaśliwi Włosi, a wśród nich wielu dobrych znajomych, jak niesforne Trappe i Zoric, którzy po przygodach w Karl Marx Stadt wycofali się z Wyścigu Pokoju oraz Venturini i Tonnuci.

Z treningu wrócili właśnie Formanowicz i Paradowski. Nad Morzem Północnym przez dwie godziny stały groźne czarne chmury. Lalo jak zebra, toż chłopy byli potworkami umysłu. Ale po kilku minutach spytaliśmy się już z trenerem Wandorem o hotelowej restauracji.

Przy obiedzie zanotowałem w reporterskim notesie przedstartową opinię i dyskusję.

Jedną trzecią mistrzowskiej trasy — powiedział WIESŁAW FODOR.

Trzy „wstrząsy” na White City

Od porażki w płotkach do zwycięstwa na 1 milę

Drużyna „drugiego dnia” prowadzi na półmetku

LONDYN 14.8. (tel. wł.). 51:48 dla Polski i 30:25 dla Wielkiej Brytanii — tak wyglądał pierwszy mecz lekkoatletyczny pomiędzy dwoma czołowymi zespołami Europy. Drużyna meksykańska ma wszelkie szanse na to, żeby utrzymać wynik na swoją korzyść i przewagę punktową jeszcze zwiększyć. Nie tracimy nadziei na zwycięstwo w meczu kobiet.

Oczywiście największe zainteresowanie wzbudzały pojedynki mężczyzn. Nic dziwnego, program był tak ułożony, że walka o punkty rozpadała do białoskiej nieznajomości widzów Stadionu White City. A oto

Wyniki:

MĘŻCZYZNI

120 y pl.: 1. Mathews, W. B. 47. 2. Bugala, P. 15.1. 3. Birrell, W. B. 15.1. 4. Muzyl, P. 15.1.

100 y: 1. R. Jones, W. B. 9.7. 2. Radford, W. B. 9.8. 3. Foik, P. 10.0. 4. Jarzembowski, P. 10.1.

440 y: 1. Wrighton, W. B. 47.3. 2. Swatowski, P. 47.7. 3. Kowalski, P. 48.0. 4. Salisbury, W. B. 48.5.

Kula: 1. Rowe, W. B. 18.50 (rek. Europy). 2. Lindsay, W. B. 18.66. 3. Kwiatkowski, P. 18.61. 4. Sosgórnik, P. 18.32.

Oszczep: 1. Sidlo, P. 82.54. 2. Radziwonowicz, P. 74.21. 3. Smith, W. B. 71.11. 4. Loveland, W. B. 68.70.

3 mile: 1. Zimny, P. 13:15.6. 2. Eldon, W. B. 13:27.8. 3. Jochman, W. B. 13:28.4. 4. Ibbotson, W. B. 14:25.8.

1 mila: 1. Orywał, P. 4:06.0. 2. Lewandowski, P. 4:06.2. 3. Winch, W. B. 4:09.7. 4. Stark, W. B. 4:11.0.

Trójskok: 1. Schmidt, P. 15.94. 2. Malcherzyk, P. 15.79. 3. Wilmshurst, W. B. 15.01. 4. Whall, W. B. 14.96.

Wzwyż: 1. Fairbrother, W. B. 1.98. 2. Lewandowski, P. 1.98. 3. Fabrykowski, P. 1.98. 4. Miller, W. B. 1.90.

4 x 110 y: Polska (Swatowski, Foik, Jarzembowski, E. Schmidt) 2. W. Brytania — obie statystyki przekazywane za przekroczenie strefy zmian.

Kobiety

50 m pl.: 1. Quinton, W. B. 11.2. 2. Chojnacka, P. 11.4. 3. Sosgórnikowa, P. 11.6. 4. Dęga, W. B. 11.7.

220 y: 1. Hyman, W. B. 25.0. 2. Hiscow, W. B. 25.3. 3. Janiszewska, P. 25.4. 4. Jesionowska, P. 25.5.

W dal: 1. Bignall, W. B. 5.87. 2. Chojnacka, P. 5.88. 3. Krzosińska, P. 5.73. 4. Whitehead, W. B. 5.71.

880 y: 1. Jordan, W. B. 2:08.8. 2. Nowakowska, P. 2:09.8. 3. Złotowska, P. 2:10.5. 4. Perkins, W. B. 2:12.6.

Dysk: 1. Rykowska, P. 49.55. 2. Allday, W. B. 48.74. 3. Dmowska, P. 46.29. 4. Meedham, W. B. 39.87.

W największym skrócie, film z przebiegu pierwszego dnia zawodów.

PO SPRINTACH 20-22 DLA BRITYJCZKÓW

Rozpoczęły plotkarskie startując na prostej, po drugiej stronie murawy (oczywiście patrząc od strony łóż dziennikarskich) i stoczyły wyrównaną walkę.

Rozpoczęły rzut Bugala na tasmańskim 2. miejscu i Anglię prowadziła 74. Przykro wspomnieć nasze uczucia po biegu na 100 jardów. Obaj reprezentanci Wielkiej Brytanii zdecydowanie wygrali z naszym najlepszym sprinterem Maranem Foikiem i przewaga Brytyjczyków wzrosła do 8 pkt — 15:7.

440 jardów. Bieg, na który czekaliśmy od kilku tygodni. Nasi zawodnicy spali się dobrze. Nie ich winą, że Anglię prowadziła 74. Wynik 41:2 dla Wielkiej Brytanii.

POLSKI DUBLET W OŚCZEPIE

Następna konkurencja to pchnięcie kuli, w której Anglię prowadziła 74. Wynik 13:59. Jęgo kolega Lindfield zajął 2. miejsce.

Zapowiadało się na polską klęskę, ale w tym samym czasie rozgrywały się rozgrywki, gdzie nasz zawodnik zdobył pierwsze miejsce.

Radziwonowicz, P. 74.21. 3. Smith, W. B. 71.11. 4. Loveland, W. B. 68.70.

3 mile: 1. Zimny, P. 13:15.6. 2. Eldon, W. B. 13:27.8. 3. Jochman, W. B. 13:28.4. 4. Ibbotson, W. B. 14:25.8.

1 mila: 1. Orywał, P. 4:06.0. 2. Lewandowski, P. 4:06.2. 3. Winch, W. B. 4:09.7. 4. Stark, W. B. 4:11.0.

Trójskok: 1. Schmidt, P. 15.94. 2. Malcherzyk, P. 15.79. 3. Wilmshurst, W. B. 15.01. 4. Whall, W. B. 14.96.

Wzwyż: 1. Fairbrother, W. B. 1.98. 2. Lewandowski, P. 1.98. 3. Fabrykowski, P. 1.98. 4. Miller, W. B. 1.90.

4 x 110 y: Polska (Swatowski, Foik, Jarzembowski, E. Schmidt) 2. W. Brytania — obie statystyki przekazywane za przekroczenie strefy zmian.

Kobiety

50 m pl.: 1. Quinton, W. B. 11.2. 2. Chojnacka, P. 11.4. 3. Sosgórnikowa, P. 11.6. 4. Dęga, W. B. 11.7.

220 y: 1. Hyman, W. B. 25.0. 2. Hiscow, W. B. 25.3. 3. Janiszewska, P. 25.4. 4. Jesionowska, P. 25.5.

W dal: 1. Bignall, W. B. 5.87. 2. Chojnacka, P. 5.88. 3. Krzosińska, P. 5.73. 4. Whitehead, W. B. 5.71.

880 y: 1. Jordan, W. B. 2:08.8. 2. Nowakowska, P. 2:09.8. 3. Złotowska, P. 2:10.5. 4. Perkins, W. B. 2:12.6.

Dysk: 1. Rykowska, P. 49.55. 2. Allday, W. B. 48.74. 3. Dmowska, P. 46.29. 4. Meedham, W. B. 39.87.

W największym skrócie, film z przebiegu pierwszego dnia zawodów.

PO SPRINTACH 20-22 DLA BRITYJCZKÓW

Rozpoczęły plotkarskie startując na prostej, po drugiej stronie murawy (oczywiście patrząc od strony łóż dziennikarskich) i stoczyły wyrównaną walkę.

Rozpoczęły rzut Bugala na tasmańskim 2. miejscu i Anglię prowadziła 74. Przykro wspomnieć nasze uczucia po biegu na 100 jardów. Obaj reprezentanci Wielkiej Brytanii zdecydowanie wygrali z naszym najlepszym sprinterem Maranem Foikiem i przewaga Brytyjczyków wzrosła do 8 pkt — 15:7.

440 jardów. Bieg, na który czekaliśmy od kilku tygodni. Nasi zawodnicy spali się dobrze. Nie ich winą, że Anglię prowadziła 74. Wynik 41:2 dla Wielkiej Brytanii.

POLSKI DUBLET W OŚCZEPIE

Następna konkurencja to pchnięcie kuli, w której Anglię prowadziła 74. Wynik 13:59. Jęgo kolega Lindfield zajął 2. miejsce.

Zapowiadało się na polską klęskę, ale w tym samym czasie rozgrywały się rozgrywki, gdzie nasz zawodnik zdobył pierwsze miejsce.

Radziwonowicz, P. 74.21. 3. Smith, W. B. 71.11. 4. Loveland, W. B. 68.70.

3 mile: 1. Zimny, P. 13:15.6. 2. Eldon, W. B. 13:27.8. 3. Jochman, W. B. 13:28.4. 4. Ibbotson, W. B. 14:25.8.

1 mila: 1. Orywał, P. 4:06.0. 2. Lewandowski, P. 4:06.2. 3. Winch, W. B. 4:09.7. 4. Stark, W. B. 4:11.0.

Trójskok: 1. Schmidt, P. 15.94. 2. Malcherzyk, P. 15.79. 3. Wilmshurst, W. B. 15.01. 4. Whall, W. B. 14.96.

Wzwyż: 1. Fairbrother, W. B. 1.98. 2. Lewandowski, P. 1.98. 3. Fabrykowski, P. 1.98. 4. Miller, W. B. 1.90.

4 x 110 y: Polska (Swatowski, Foik, Jarzembowski, E. Schmidt) 2. W. Brytania — obie statystyki przekazywane za przekroczenie strefy zmian.

Kobiety

50 m pl.: 1. Quinton, W. B. 11.2. 2. Chojnacka, P. 11.4. 3. Sosgórnikowa, P. 11.6. 4. Dęga, W. B. 11.7.

220 y: 1. Hyman, W. B. 25.0. 2. Hiscow, W. B. 25.3. 3. Janiszewska, P. 25.4. 4. Jesionowska, P. 25.5.

W dal: 1. Bignall, W. B. 5.87. 2. Chojnacka, P. 5.88. 3. Krzosińska, P. 5.73. 4. Whitehead, W. B. 5.71.

880 y: 1. Jordan, W. B. 2:08.8. 2. Nowakowska, P. 2:09.8. 3. Złotowska, P. 2:10.5. 4. Perkins, W. B. 2:12.6.

Dysk: 1. Rykowska, P. 49.55. 2. Allday, W. B. 48.74. 3. Dmowska, P. 46.29. 4. Meedham, W. B. 39.87.

W największym skrócie, film z przebiegu pierwszego dnia zawodów.

PO SPRINTACH 20-22 DLA BRITYJCZKÓW

Rozpoczęły plotkarskie startując na prostej, po drugiej stronie murawy (oczywiście patrząc od strony łóż dziennikarskich) i stoczyły wyrównaną walkę.

Rozpoczęły rzut Bugala na tasmańskim 2. miejscu i Anglię prowadziła 74. Przykro wspomnieć nasze uczucia po biegu na 100 jardów. Obaj reprezentanci Wielkiej Brytanii zdecydowanie wygrali z naszym najlepszym sprinterem Maranem Foikiem i przewaga Brytyjczyków wzrosła do 8 pkt — 15:7.

440 jardów. Bieg, na który czekaliśmy od kilku tygodni. Nasi zawodnicy spali się dobrze. Nie ich winą, że Anglię prowadziła 74. Wynik 41:2 dla Wielkiej Brytanii.

POLSKI DUBLET W OŚCZEPIE

Następna konkurencja to pchnięcie kuli, w której Anglię prowadziła 74. Wynik 13:59. Jęgo kolega Lindfield zajął 2. miejsce.

Zapowiadało się na polską klęskę, ale w tym samym czasie rozgrywały się rozgrywki, gdzie nasz zawodnik zdobył pierwsze miejsce.

Radziwonowicz, P. 74.21. 3. Smith, W. B. 71.11. 4. Loveland, W. B. 68.70.

3 mile: 1. Zimny, P. 13:15.6. 2. Eldon, W. B. 13:27.8. 3. Jochman, W. B. 13:28.4. 4. Ibbotson, W. B. 14:25.8.

1 mila: 1. Orywał, P. 4:06.0. 2. Lewandowski, P. 4:06.2. 3. Winch, W. B. 4:09.7. 4. Stark, W. B. 4:11.0.

Trójskok: 1. Schmidt, P. 15.94. 2. Malcherzyk, P. 15.79. 3. Wilmshurst, W. B. 15.01. 4. Whall, W. B. 14.96.

Wzwyż: 1. Fairbrother, W. B. 1.98. 2. Lewandowski, P. 1.98. 3. Fabrykowski, P. 1.98. 4. Miller, W. B. 1.90.

4 x 110 y: Polska (Swatowski, Foik, Jarzembowski, E. Schmidt) 2. W. Brytania — obie statystyki przekazywane za przekroczenie strefy zmian.

Kobiety

50 m pl.: 1. Quinton, W. B. 11.2. 2. Chojnacka, P. 11.4. 3. Sosgórnikowa, P. 11.6. 4. Dęga, W. B. 11.7.

220 y: 1. Hyman, W. B. 25.0. 2. Hiscow, W. B. 25.3. 3. Janiszewska, P. 25.4. 4. Jesionowska, P. 25.5.

W dal: 1. Bignall, W. B. 5.87. 2. Chojnacka, P. 5.88. 3. Krzosińska, P. 5.73. 4. Whitehead, W. B. 5.71.

880 y: 1. Jordan, W. B. 2:08.8. 2. Nowakowska, P. 2:09.8. 3. Złotowska, P. 2:10.5. 4. Perkins, W. B. 2:12.6.

Dysk: 1. Rykowska, P. 49.55. 2. Allday, W. B. 48.74. 3. Dmowska, P. 46.29. 4. Meedham, W. B. 39.87.

WYNIKI:

120 y pl.: 1. Mathews, W. B. 47. 2. Bugala, P. 15.1. 3. Birrell, W. B. 15.1. 4. Muzyl, P. 15.1.

100 y: 1. R. Jones, W. B. 9.7. 2. Radford, W. B. 9.8. 3. Foik, P. 10.0. 4. Jarzembowski, P. 10.1.

440 y: 1. Wrighton, W. B. 47.3. 2. Swatowski, P. 47.7. 3. Kowalski, P. 48.0. 4. Salisbury, W. B. 48.5.

Kula: 1. Rowe, W. B. 18.50 (rek. Europy). 2. Lindsay, W. B. 18.66. 3. Kwiatkowski, P. 18.61. 4. Sosgórnik, P. 18.32.

Oszczep: 1. Sidlo, P. 82.54. 2. Radziwonowicz, P. 74.21. 3. Smith, W. B. 71.11. 4. Loveland, W. B. 68.70.

3 mile: 1. Zimny, P. 13:15.6. 2. Eldon, W. B. 13:27.8. 3. Jochman, W. B. 13:28.4. 4. Ibbotson, W. B. 14:25.8.

1 mila: 1. Orywał, P. 4:06.0. 2. Lewandowski, P. 4:06.2. 3. Winch, W. B. 4:09.7. 4. Stark, W. B. 4:11.0.

Trójskok: 1. Schmidt, P. 15.94. 2. Malcherzyk, P. 15.79. 3. Wilmshurst, W. B. 15.01. 4. Whall, W. B. 14.96.

Wzwyż: 1. Fairbrother, W. B. 1.98. 2. Lewandowski, P. 1.98. 3. Fabrykowski, P. 1.98. 4. Miller, W. B. 1.90.

4 x 110 y: Polska (Swatowski, Foik, Jarzembowski, E. Schmidt) 2. W. Brytania — obie statystyki przekazywane za przekroczenie strefy zmian.

Kobiety

50 m pl.: 1. Quinton, W. B. 11.2. 2. Chojnacka, P. 11.4. 3. Sosgórnikowa, P. 11.6. 4. Dęga, W. B. 11.7.

220 y: 1. Hyman, W. B. 25.0. 2. Hiscow, W. B. 25.3. 3. Janiszewska, P. 25.4. 4. Jesionowska, P. 25.5.

W dal: 1. Bignall, W. B. 5.87. 2. Chojnacka, P. 5.88. 3. Krzosińska, P. 5.73. 4. Whitehead, W. B. 5.71.

880 y: 1. Jordan, W. B. 2:08.8. 2. Nowakowska, P. 2:09.8. 3. Złotowska, P. 2:10.5. 4. Perkins, W. B. 2:12.6.

Dysk: 1. Rykowska, P. 49.55. 2. Allday, W. B. 48.74. 3. Dmowska, P. 46.29. 4. Meedham, W. B. 39.87.

W największym skrócie, film z przebiegu pierwszego dnia zawodów.

PO SPRINTACH 20-22 DLA BRITYJCZKÓW

Rozpoczęły plotkarskie startując na prostej, po drugiej stronie murawy (oczywiście patrząc od strony łóż dziennikarskich) i stoczyły wyrównaną walkę.

Rozpoczęły rzut Bugala na tasmańskim 2. miejscu i Anglię prowadziła 74. Przykro wspomnieć nasze uczucia po biegu na 100 jardów. Obaj reprezentanci Wielkiej Brytanii zdecydowanie wygrali z naszym najlepszym sprinterem Maranem Foikiem i przewaga Brytyjczyków wzrosła do 8 pkt — 15:7.

440 jardów. Bieg, na który czekaliśmy od kilku tygodni. Nasi zawodnicy spali się dobrze. Nie ich winą, że Anglię prowadziła 74. Wynik 41:2 dla Wielkiej Brytanii.

POLSKI DUBLET W OŚCZEPIE

Następna konkurencja to pchnięcie kuli, w której Anglię prowadziła 74. Wynik 13:59. Jęgo kolega Lindfield zajął 2. miejsce.

Zapowiadało się na polską klęskę, ale w tym samym czasie rozgrywały się rozgrywki, gdzie nasz zawodnik zdobył pierwsze miejsce.

Radziwonowicz, P. 74.21. 3. Smith, W. B. 71.11. 4. Loveland, W. B. 68.70.

3 mile: 1. Zimny, P. 13:15.6. 2. Eldon, W. B. 13:27.8. 3. Jochman, W. B. 13:28.4. 4. Ibbotson, W. B. 14:25.8.

1 mila: 1. Orywał, P. 4:06.0. 2. Lewandowski, P. 4:06.2. 3. Winch, W. B. 4:09.7. 4. Stark, W. B. 4:11.0.

Trójskok: 1. Schmidt, P. 15.94. 2. Malcherzyk, P. 15.79. 3. Wilmshurst, W. B. 15.01. 4. Whall, W. B. 14.96.

Wzwyż: 1. Fairbrother, W. B. 1.98. 2. Lewandowski, P. 1.98. 3. Fabrykowski, P. 1.98. 4. Miller, W. B. 1.90.

4 x 110 y: Polska (Swatowski, Foik, Jarzembowski, E. Schmidt) 2. W. Brytania — obie statystyki przekazywane za przekroczenie strefy zmian.

Kobiety

50 m pl.: 1. Quinton, W. B. 11.2. 2. Chojnacka, P. 11.4. 3. Sosgórnikowa, P. 11.6. 4. Dęga, W. B. 11.7.

220 y: 1. Hyman, W. B. 25.0. 2. Hiscow, W. B. 25.3. 3. Janiszewska, P. 25.4. 4. Jesionowska, P. 25.5.

W dal: 1. Bignall, W. B. 5.87. 2. Chojnacka, P. 5.88. 3. Krzosińska, P. 5.73. 4. Whitehead, W. B. 5.71.

880 y: 1. Jordan, W. B. 2:08.8. 2. Nowakowska, P. 2:09.8. 3. Złotowska, P. 2:10.5. 4. Perkins, W. B. 2:12.6.

Dysk: 1. Rykowska, P. 49.55. 2. Allday, W. B. 48.74. 3. Dmowska, P. 46.29. 4. Meedham, W. B. 39.87.

W największym skrócie, film z przebiegu pierwszego dnia zawodów.

PO SPRINTACH 20-22 DLA BRITYJCZKÓW

Rozpoczęły plotkarskie startując na prostej, po drugiej stronie murawy (oczywiście patrząc od strony łóż dziennikarskich) i stoczyły wyrównaną walkę.

Rozpoczęły rzut Bugala na tasmańskim 2. miejscu i Anglię prowadziła 74. Przykro wspomnieć nasze uczucia po biegu na 100 jardów. Obaj reprezentanci Wielkiej Brytanii zdecydowanie wygrali z naszym najlepszym sprinterem Maranem Foikiem i przewaga Brytyjczyków wzrosła do 8 pkt — 15:7.

440 jardów. Bieg, na który czekaliśmy od kilku tygodni. Nasi zawodnicy spali się dobrze. Nie ich winą, że Anglię prowadziła 74. Wynik 41:2 dla Wielkiej Brytanii.

POLSKI DUBLET W OŚCZEPIE

Następna konkurencja to pchnięcie kuli, w której Anglię prowadziła 74. Wynik 13:59. Jęgo kolega Lindfield zajął 2. miejsce.

Zapowiadało się na polską klęskę, ale w tym samym czasie rozgrywały się rozgrywki, gdzie nasz zawodnik zdobył pierwsze miejsce.

Radziwonowicz, P. 74.21. 3. Smith, W. B. 71.11. 4. Loveland, W. B. 68.70.

3 mile: 1. Zimny, P. 13:15.6. 2. Eldon, W. B. 13:27.8. 3. Jochman, W. B. 13:28.4. 4. Ibbotson, W. B. 14:25.8.

1 mila: 1. Orywał, P. 4:06.0. 2. Lewandowski, P. 4:06.2. 3. Winch, W. B. 4:09.7. 4. Stark, W. B. 4:11.0.

Trójskok: 1. Schmidt, P. 15.94. 2. Malcherzyk, P. 15.79. 3. Wilmshurst, W. B. 15.01. 4. Whall, W. B. 14.96.

Wzwyż: 1. Fairbrother, W. B. 1.98. 2. Lewandowski, P. 1.98. 3. Fabrykowski, P. 1.98. 4. Miller, W. B. 1.90.

4 x 110 y: Polska (Swatowski, Foik, Jarzembowski, E. Schmidt) 2. W. Brytania — obie statystyki przekazywane za przekroczenie strefy zmian.

Kobiety

50 m pl.: 1. Quinton, W. B. 11.2. 2. Chojnacka, P. 11.4. 3. Sosgórnikowa, P. 11.6. 4. Dęga, W. B. 11.7.

220 y: 1. Hyman, W. B. 25.0. 2. Hiscow, W. B. 25.3. 3. Janiszewska, P. 25.4

